

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW PETYCJI

(NR 81)

z dnia 10 września 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Petycji (nr 81)

10 września 2025 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem poseł **Urszuli Augustyn (KO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie petycji w sprawie bezpłatnego dostępu do toalet na dworcach oraz stacjach końcowych komunikacji publicznej (BKSP-155-X-492/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie wieku uprawniającego do zawarcia małżeństwa oraz uznania ojcostwa (BKSP-155-X-495/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. z 2024 r. poz. 145 ze zm.) w zakresie kontroli jednostek Policji (BKSP-155-X-500/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o Państwowej Inspekcji Pracy (Dz. U. z 2024 r. poz. 1712 ze zm.) w zakresie zwrotu pracownikowi PIP kosztów używania własnego pojazdu do celów służbowych (BKSP-155-X-517/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 51 Ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o Państwowej Inspekcji Pracy (Dz. U. z 2024 r. poz. 1712 ze zm.) w zakresie zwrotu pracownikowi PIP kosztów parkowania pojazdu (BKSP-155-X-518/25);
- rozpatrzenie odpowiedzi ministra klimatu i środowiska na dezyderat nr 82 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie przeciwdziałania zanieczyszczeniu sztucznym światłem;
- rozpatrzenie odpowiedzi ministra rozwoju i technologii na dezyderat nr 83 w sprawie zmiany Ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane w zakresie uregulowania warunków lokalizacji automatów przechowujących przesyłki.

W posiedzeniu udział wzięli: **Tomasz Gałązka** zastępca dyrektora Departamentu Architektury, Budownictwa i Geodezji Ministerstwa Rozwoju i Technologii, **Michał Kubalski** zastępca dyrektora Departamentu Spraw Rodzinnych i Nieletnich Ministerstwa Sprawiedliwości, **Sebastian Zieliński** zastępca inspektora nadzoru wewnętrznego w Biurze Nadzoru Wewnętrznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, **Anna Kuna-Kasprzyk** naczelnik Wydziału Polityki Przestrzennej w Departamencie Planowania Przestrzennego Ministerstwa Rozwoju i Technologii, **Zbigniew Wasiak** naczelnik wydziału w Departamencie Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, **Jarosław Żuk** naczelnik wydziału w Departamencie Transportu Drogowego Ministerstwa Infrastruktury, **Małgorzata Osińska** kierownik Zespołu do spraw Oddziaływań Fizycznych w Departamencie Instrumentów Środowiskowych Ministerstwa Klimatu i Środowiska, **Karolina Marzec-Franke** główny specjalista w Biurze Ministra Ministerstwa Sprawiedliwości, **Małgorzata Żera** ekspert prawny w Zespole Prawa Administracyjnego i Gospodarczego Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, insp. **Dorota Przypolska** dyrektor Biura Kontroli Komendy Głównej Policji, **Anita Gwarek** wicedyrektor Departamentu Prawnego Głównego Inspektoratu Pracy, **Mariusz Kubzdyl** wicedyrektor Departamentu Legislacyjno-Prawnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, **Maciej Kwiatkowski** główny specjalista w Departamencie Ocen Oddziaływania na Środowisko Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, **Ewa Anioł-Kwiecień** specjalista w Departamencie Inspekcji Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska, **Wojciech Śliwiński** specjalista ds. legislacji w Departamencie Świadczeń Emerytalno-Rentowych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz **Adam Ostrowski** specjalista ds. legislacyjnych Związku Miast Polskich.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** oraz **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dzień dobry. Witam państwa bardzo serdecznie.

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Petycji.

Porządek dzisiejszego posiedzenia wszyscy państwo otrzymali w mailach. Jeśli jest jakaś uwaga, to to jest ten dobry czas. Nie widzę, nie słyszę.

Tak więc porządek zostawiamy taki, jaki był. Ewentualnie, proszę państwa, ze względu na to, że mamy trochę zamieszanie czasowe, spowodowane nie z naszej winy, to gdyby się pojawiły jakieś kłopoty w trakcie realizacji tego porządku, będziemy na bieżąco reagowali.

Teraz przechodzimy do realizacji porządku dziennego. W punkcie pierwszym rozpatrzenie petycji w sprawie bezpłatnego dostępu do toalet na dworcach oraz stacjach końcowych komunikacji publicznej.

Przedstawia pan poseł Marcin Józefaciuk. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Serdecznie dziękuję.

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, w petycji zwrócono się z żądaniem wprowadzenia przepisu przewidującego, aby na wszystkich węzłach komunikacji publicznej, dworcach PKP, dworcach autobusowych – co prawda jest napisane: pętlach tramwajowych, ale mam rozumieć, że to są krańcówki, mówiąc po łódzku – oraz na stacjach końcowych dostęp do publicznej toalety i urządzeń sanitarnych był bezpłatny.

Podmiot wnoszący petycję wskazał, że obecne żądanie dotyczy zagadnienia szerszego niż było omawiane poprzednio. Ponieważ już poprzednio zajmowaliśmy się podobną petycją, tylko tam były bodajże dworce, a tutaj jest już o wiele szerszy zakres miejsc.

Kwestia zapewnienia dostępu do toalet publicznych w Polsce nie jest systemowo uregulowana, co jest ważne. W ograniczonym zakresie zagadnienie toalet publicznych reguluje rozporządzenie ministra infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie. Ważne jest również, aby zwrócić uwagę na to, że wszystkie te wymienione punkty czy lokalizacje nie są własnością na przykład tylko Skarbu Państwa, ale niektóre są własnością prywatną czy pewnych spółek, czy też samorządów albo innych zupełnie operatorów. Tak więc tutaj, aby żądanie będące w petycji zostało zaakceptowane, trzeba by było na większą sprawę zwrócić uwagę, nie wyłącznie na jedną spółkę.

Odrębną kwestią jest bezpłatne lub nieodpłatne korzystanie z takich toalet. W tym kontekście oczywiście powinna zostać przeprowadzona analiza uwzględniająca sytuację prawną podmiotów będących właścicielami lub zarządzającymi określonymi obiektami. Realizacja postulatu zapewnienia bezpłatnego dostępu do toalet na wszystkich węzłach komunikacji publicznej budzi wątpliwości w opinii Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji. Problematyka dostępności, w tym udostępnienia ich bezpłatnie, powinna być przedmiotem szerszej analizy, w szczególności uwzględnienia w tym zakresie toalet publicznych.

Wątpliwości budzi również proponowane w petycji brzmienie art. 8 pkt 5 ustawy o publicznym transporcie zbiorowym, ponieważ nie odpowiada ono treści postulatu zawartego w petycji, który dotyczy nie tylko miejsc wskazanych w projektowanym przepisie, ale również pętli tramwajowych.

W związku z powyższym według oceny Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji należy rekomendować nieuwzględnienie przez Komisję żądania będącego przedmiotem petycji i ja się z tym zgadzam.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Trochę się rozproszyłam, więc nie wiem, czy pan poseł o tym wspomniał, ale mieliśmy podobną petycję, co prawda troszeczkę zawężoną, bo ona dotyczyła tylko PKP, ale generalnie dotyczyła także dostępu do toalet publicznych. My, jako Komisja, zajmowaliśmy się tym na posiedzeniu 21 maja br., skierowaliśmy dezyderat do ministra infrastruktury i czekamy na odpowiedź na ten dezyderat.

W związku z tym, żeby nie powielać pracy, zgodnie z rekomendacją pana posła tę petycję pozostawiamy bez rozpatrzenia na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy o petycjach.

Sekretarz Komisji Kamil Micał:

Nieuwzględnienie. Pan poseł powiedział, aby nie uwzględnić.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Jak nie kijem, to pałą, to mniej więcej to samo. Dobrze, to uzgodnijmy w takim razie, czy nie uwzględniamy żądania zawartego w petycji, czyli po prostu nie realizujemy. Dla mnie to jest to samo. Tak, panie pośle? Wszystko jedno. Skutek taki sam. Skutek będzie taki, że kiedy otrzymamy odpowiedź na dezyderat nr 98, to i tak wracamy do tematu jako Komisja, ponieważ czekamy na odpowiedź na ten dezyderat, więc tym samym problemem się będziemy zajmowali.

Nie uwzględniamy żądania zawartego w tej petycji. Czy jest głos sprzeciwu? Nie ma. Dziękuję.

Przechodzimy do następnego punktu. Rozpatrzenie petycji w sprawie wieku uprawniającego do zawarcia małżeństwa oraz uznania ojcostwa.

Przedstawia poseł Józefaciuk. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Serdecznie dziękuję.

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, petycja w istocie zmierza do zrezygnowania z różnicowania wieku uprawniającego do zawarcia małżeństwa – problem ten jako istotny społecznie istnieje w debacie prawniczej od wielu lat – a także do zmiany wieku uprawniającego do uznania ojcostwa z 16 na 18 lat. Materiał przedstawiony przez petytora jest bardzo obszerny. Tak żeby zwizualizować, to jest materiał przedstawiony przez petytora, więc bardzo dużo aktów prawnych i interpretacji prawnych.

Co natomiast jest ważne – w ramach uwag wprowadzających należy odnotować, że w piśmie z listopada 2024 r. w odpowiedzi na petycję złożoną do Ministerstwa Sprawiedliwości, w której również podniesiono problem nierówności w zakresie minimalnego wieku uprawniającego do zawarcia małżeństwa, Ministerstwo Sprawiedliwości podziela argumentację składającego petycję. Wskazano, że z pewnych powodów w Ministerstwie Sprawiedliwości prowadzone są prace mające na celu zrównanie wieku kobiet i mężczyzn, który uprawnia do zawarcia związku małżeńskiego. W tym celu zwrócono się o zaopiniowanie kierunku tych działań przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Rodzinnego. Po uzyskaniu opinii mają zostać rozpoczęte prace nad przygotowaniem nowelizacji powyższego przepisu. Czyli ministerstwo już pracuje nad tymi przepisami.

Sformułowany w petycji postulat dotyczący wieku małżeńskiego – myślę, że akurat ta odpowiedź, że ministerstwo pracuje nad tym, powoduje, szczerze mówiąc, że jest on spełniony. Natomiast jeśli chodzi o art. 77, składający petycję domaga się, aby przepis otrzymał treść: „Oświadczenie konieczne do uzyskania ojcostwa może złożyć osoba, która ukończyła 18 lat i nie istnieją podstawy do jej całkowitego ubezwłasnowolnienia”. Z perspektywy złożonej petycji warto zaznaczyć, że w czasie prac nad art. 77 regulację tę oceniano różnie. Z jednej strony prezentowano stanowiska akceptujące uregulowanie wieku umożliwiającego uznanie ojcostwa. Z drugiej strony wskazano, że proponowana granica wieku, 16 lat, jest zbyt niska, co znalazło wyraz w opiniach do projektu przepisów. Zatem jeśli chodzi o art. 77, który mówi właśnie o uznaniu ojcostwa, o podwyższeniu tego wieku, to tutaj są zarówno argumenty za, jak i przeciw.

Myślę, że najlepszą propozycją, jeśli chodzi o dalsze procedowanie tej petycji, byłoby przesłanie dezyderatu do Ministerstwa Sprawiedliwości w sprawie drugiego punktu. Ponieważ wiemy, że pierwsze żądanie jest już realizowane w ministerstwie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Spraw Rodzinnych i Nieletnich Ministerstwa Sprawiedliwości Michał Kubalski:

Dzień dobry państwu. Michał Kubalski, zastępca dyrektora Departamentu Spraw Rodzinnych i Nieletnich właśnie w Ministerstwie Sprawiedliwości.

Tak jak słusznie zauważył poseł Józefaciuk, zajmujemy się już pierwszą kwestią niejako wydedukowaną z treści tego właśnie bardzo obszernego pisma, czyli zrównaniem wieku małżeńskiego. Tak jak też słusznie zauważył poseł Józefaciuk w kwestii podwyższenia wieku potrzebnego do uznania ojcostwa, są tutaj aspekty za i przeciw. Natomiast w tej chwili, mówiąc tak zupełnie na gorąco, wydaje się, że jednak jest kwestia równości oraz tego, że taki małoletni ojciec, nawet jeżeli skutecznie uzna swoje ojcostwo, to tak czy inaczej nie dostaje władzy rodzicielskiej.

Dalej jest pozbawiony władzy rodzicielskiej z uwagi na swój po prostu wiek i niepełnoletność. Tak więc ta sytuacja inaczej wygląda w przypadku, jeżeli jest kobieta, która zawarła związek małżeński, ponieważ jest w ciąży, i sąd na to wyraził zgodę – wówczas zawarcie związku małżeńskiego daje kobiecie przymiot pełnoletności. W związku z tym, jeżeli dziecko narodzi się właśnie w takim wcześniej zawartym małżeństwie, to sprawuje ona pełną władzę rodzicielską nad tym dzieckiem, czego małoletni ojciec nie ma możliwości uzyskania.

W związku z tym, patrząc pod tym kątem, czyli pod kątem bardziej równościowym, a także pod kątem pewnego rodzaju czystości systemu prawnego i wskazań prawa europejskiego i orzecznictwa europejskiego, międzynarodowego, wydaje się, że wskazanym kierunkiem byłoby pójście po prostu w stronę zlikwidowania tych wyjątków. Tak więc będziemy się tym zajmować.

Jestem w komunikacji z przewodniczącą Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Rodzinnego. Na przyszłotygodniowym posiedzeniu będzie na pewno poruszana właśnie kwestia zrównania wieku małżeńskiego i podsunę także to, żeby w tej kwestii, podwyższenia wieku do uznania ojcostwa, również jednocześnie spróbować przynajmniej zacząć dyskusję w łonie komisji kodyfikacyjnej. Nie wiem, czy od razu będzie wystosowane stanowisko, czy opinia, ale w każdym razie już w ten sposób debata by się pod tym kątem zaczęła. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Dla mnie bardzo ważna sprawa, dwie właściwie. Pierwsza: że komisja kodyfikacyjna i Ministerstwo Sprawiedliwości także są zaangażowane w te tematy – to po pierwsze. Po drugie, że rozwiązanie problemu, o którym mówi petytor, jest rozwiązaniem systemowym. To nie jest tak: zmienić sobie jeden zapis i wszystko działa OK. W związku z tym też mam wrażenie, że faktycznie byłoby lepiej, gdyby właśnie Komisja Kodyfikacyjna Prawa Rodzinnego zajmowała się całym problemem.

Panie pośle sprawozdawco, bardzo proszę o rekomendację.

Posel Marcin Józefaciuk (KO):

Skoro ministerstwo pracuje i tutaj pan dyrektor mówi, że jak najbardziej to też podsunie, myślę, że warto by było przekierować petycję do ministerstwa.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Do Ministerstwa Sprawiedliwości, ewentualnie ministerstwo do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, tak? Do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Czyli kierujemy petycję do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Czy jest sprzeciw? Nie widzę, nie słyszę. Dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego punktu naszego posiedzenia. Teraz petycja w sprawie zmiany Ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji w zakresie kontroli jednostek Policji.

Pan poseł Marcin Józefaciuk, bardzo proszę.

Posel Marcin Józefaciuk (KO):

Serdecznie dziękuję.

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, petycja postuluje wprowadzenie stałych regularnych i niezapowiedzianych kontroli w jednostkach organizacyjnych Policji wykonywanych przez niezależny i bezstronny organ w związku z czynnością zatrzymania.

Wnioskodawca wskazuje, że na polskich komisariatach Policji dochodzi do pobić oraz innych form agresji wobec osób zatrzymanych. Zdarzenia o takim charakterze mają miejsce w pomieszczeniach komisariatów, które nie są objęte monitoringiem wizyjnym. Należy wskazać, że kontrola prawidłowości czynności zatrzymania może być realizowana na kilka sposobów i jest to podane w opinii Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji.

Jeśli chodzi o ustawę o Policji, każdy obywatel ma prawo złożenia zażalenia na sposób przeprowadzenia czynności, w tym także zatrzymania przez funkcjonariusza publicznego, do właściwego miejscowego prokuratora. Zatrzymanemu przysługuje również na podstawie ustawy – Kodeks postępowania karnego zażalenie do sądu w zakresie legalności, zasadności i prawidłowości zatrzymania. Należy również dodać, że kontrola zasadności zatrzymania polega na ocenie celowości dokonania tej czynności przy uwzględnieniu okoliczności faktycznych konkretnej sprawy. Również osoba zatrzymana może złożyć zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, jeżeli funkcjonariusze Policji w związku z realizowaną czynnością zatrzymania przekroczyli swoje uprawnienia.

Reasumując, petycja w ocenie Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji opiera się na błędnej diagnozie obowiązującego systemu prawnego w zakresie kontroli czynności zatrzymania.

Nie zawiera również propozycji wprowadzenia konkretnych przepisów, lecz stanowi luźną koncepcję. Nie jest wiadome, jaki organ miałby realizować funkcję kontrolną względem zatrzymania, a jednocześnie spełniać przymiot bezstronności i niezależności. Poza tym brakuje wskazania, że istniejące regulacje nie są wystarczające, błędne lub źle ukształtowane. Tak więc, biorąc to pod uwagę, rekomenduję nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję.

Otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę.

Dyrektor Biura Kontroli Komendy Głównej Policji insp. Dorota Przypolska:

Dzień dobry. Witam państwa bardzo serdecznie. Inspektor Dorota Przypolska, dyrektor Biura Kontroli Komendy Głównej Policji.

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, odnosząc się do postulatów zawartych w petycji pana posła, trudno się w ogóle zgodzić z takimi zarzutami kierowanymi wobec Policji i kierowanymi co do kwestii kontroli zatrzymania. Otóż, proszę państwa, jeżeli chodzi o zatrzymanie osób, to w 2024 r. mieliśmy 230 tys. osób zatrzymanych na podstawie różnych przepisów – jeżeli chodzi o zatrzymanie. Ponieważ te zatrzymania były na podstawie k.p.k., były to również zatrzymania nieletnich i zatrzymania chociażby do wytrzeźwienia.

Wydaje się, że kontrola – jestem tutaj przekonana – zarówno podmiotów związanych stricte z Policją, jak i podmiotów zewnętrznych jest wystarczająca. Dlaczego? Otóż pan poseł wspomniał, jak również z opinii wynika, że mamy nadzór sprawowany, można powiedzieć, przez wiele instytucji. Pierwszą z instytucji jest chociażby prokurator, który... Gdy dokonywane jest zatrzymanie na podstawie art. 15 ustawy o Policji, każda osoba może złożyć zażalenie na sposób zatrzymania. Jeżeli odbywa się zatrzymanie na podstawie przepisów k.p.k. czy na podstawie przepisów k.p.w., czy na polecenie prokuratora, na legalność, na podstawy prawne i na sposób zatrzymania również służy zażalenie do sądu.

Oprócz tego, proszę państwa, chciałabym powiedzieć, że dzisiaj tak naprawdę mamy również instytucje poza sądem czy poza prokuratorem, który dokonuje również kontroli zatrzymań. I kontrola tych zatrzymań odbywa się tak naprawdę ad hoc, i to są niezależne podmioty. Pierwszym z nich jest sędzia penitencjarny, który na podstawie Kodeksu karnego wykonawczego może dokonywać kontroli m.in. PdOZ – pomieszczeń dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia – czyli policyjnych izb zatrzymań. Takie kontrole odbywają się sukcesywnie i one są niezapowiedziane. Dodam tylko tyle, że sędzia penitencjarny na podstawie dokonywanych kontroli może rozmawiać z osobami zatrzymanymi, może zadawać pytania, może zadawać pytania policjantom. Więc tak naprawdę Policja jest zobowiązana do udostępnienia wszelkiego rodzaju dokumentów związanych właśnie z PdOZ.

Drugą instytucją, która odbywa też takie wizytacje, jest Krajowy Mechanizm Prewencji Tortur przy Rzeczniku Praw Obywatelskich, KMPT. Takie wizytacje odbywają się również w PdOZ. Ta instytucja również bez zapowiedzi dokonuje kontroli PdOZ i może również żądać od Policji przeglądu nagrań, które są w PdOZ, może również zadawać pytania osobom zatrzymanym, policjantom. Tak naprawdę bez żadnej zapowiedzi może również skontrolować te nasze instytucje.

Dodam tylko jako ciekawostkę, że w 2024 r. sędziowie penitencjarni sądów okręgowych dokonali 117 takich wizytacji, a KMPT – 4, w 2023 r. – 115 i porównywalnie KMPT – 6, w 2022 r. – 99 wizytacji sędziów penitencjarnych, natomiast KMPT – 11.

Proszę państwa, jeżeli chodzi o wnioski, które były przedstawiane i z którymi zapoznawała się m.in. Policja, to one dotyczyły tak naprawdę takich stricte logistyczno-socjalnych rzeczy, a mianowicie kwestii jednorazowej bielizny, kwestii umieszczenia w odpowiednich miejscach, takich, żeby były widoczne, uprawnień osób zatrzymanych. Natomiast żadna z tych instytucji nie przygotowała wniosków, które byłyby albo popierałyby w jakiś sposób to, co pan poseł zawarł w swojej petycji.

Ja dodam jeszcze, drodzy państwo, że...

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Przepraszam, ale muszę sprostować, bo to drugi raz już padło. Poseł jest tylko sprawozdawcą petycji, która wpłynęła od innej osoby.

Dyrektor biura KGP insp. Dorota Przypolska:

Tak, oczywiście. Przepraszam, to może mój skrót językowy.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję.

Dyrektor biura KGP insp. Dorota Przypolska:

Tak, mam tego świadomość, że petycja nie pochodzi od pana posła, który jest tylko sprawozdawcą.

Natomiast, drodzy państwo, chciałbym tylko jeszcze jedną rzecz powiedzieć – że mamy w sumie 296 takich PdOZ w całym kraju. W 295 mamy monitoring, w jednym nie, dlatego że jest przeznaczony do remontu i po prostu w nowym, który powstaje, będzie również monitoring. Tak naprawdę, można powiedzieć, że w tym zakresie mamy pełną transparentność.

Oprócz tego, tak jak państwo wiecie, są ogólne przepisy dotyczące składania skarg. Chociażby wynikające z k.p.a., gdzie każdy obywatel może taką skargę złożyć. Ponadto nasze wewnętrzne podmioty, czyli chociażby biuro, którym mam przyjemność kierować, czyli Biuro Kontroli, realizuje w całej Polsce kontrole również w PdOZ, także komórki w komendach wojewódzkich Policji realizują kontrole w PdOZ, a mianowicie sposób, kwestie podstaw prawnych, kwestie osób zatrzymanych i wszystko, co jest związane z pozbawieniem wolności.

Ponieważ, jak wiemy, Konstytucja RP jasno i wyraźnie mówi, że to jest jedno z podstawowych naszych praw, które przysługuje nam wszystkim, i tak naprawdę pozbawienie wolności może odbyć się wyłącznie na podstawie prawa i zgodnie z przepisami ustawy, wydaje mi się, że to, co zostało tutaj przez pana posła sprawozdawcę przekazane w tej petycji, nie ma żadnego uzasadnienia, a na pewno żadnego uzasadnienia popartego faktami. Taka kontrola podmiotów związanych czy z Policją, czy związana z podmiotami niezależnymi, czy wynikająca z przepisów ogólnie obowiązujących, jak chociażby k.p.k., tutaj odbywa się w pełnym zakresie. Sądy w tym zakresie sprawują nadzór na podstawie k.p.k. i przepisów, jeżeli chodzi o zatrzymanie wynikające z tej ustawy, prokurator – na sposób zatrzymania wynikający chociażby z ustawy o Policji. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo za te wyjaśnienia. Czy dobrze zrozumiałam wypowiedź pani inspektor, że w jednostkach – tam, gdzie zatrzymuje się osoby – nie ma takich pomieszczeń, które by były nieobjęte monitoringiem?

Dyrektor biura KGP insp. Dorota Przypolska:

Jeżeli chodzi o pomieszczenia, czyli te pomieszczenia, w których osoby są zatrzymywane do 48 godzin lub też do wytrzeźwienia, bo takowe osoby też są zatrzymywane, to w PdOZ, na które tak mówimy skrótowo, jest tylko to jedno, które jest w trakcie... To znaczy, podlegać będzie remontowi, więc na 296 PdOZ oprócz tego jednego wszystkie są monitorowane, wszędzie jest monitoring wizyjny. Jest tylko jedno takowe pomieszczenie, ale to, tak jak mówię, ze względu na to, że przeznaczone jest do remontu, w związku z tym będzie nowy budynek i w tym budynku na pewno będzie monitoring. To zresztą były zalecenia KMPT i my je realizowaliśmy sukcesywnie, i ten monitoring wizyjny jest we wszystkich jednostkach Policji. Tam, gdzie mamy do czynienia z PdOZ, po prostu został umieszczony.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Bardzo dziękuję za to wyjaśnienie. Rozumiem także z wypowiedzi pani inspektor, że mamy cały naprawdę dobrze funkcjonujący system kontrolny, więc zawsze w każdej sytuacji można skontrolować, sprawdzić, odwołać się itd. To są bardzo dobre wiadomości, uspokajające na pewno. I też wytrącające argumenty autorom petycji.

Posel sprawozdawca niestety musiał się oddalić na salę posiedzeń, gdzie zaraz zabiera głos, ze względu na to zamieszanie czasowe, które nam się dzisiaj wytworzyło. Jego rekomendacja była taka, aby nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem tej petycji. Czy jest przeciw wobec takiej decyzji? Nie widzę, nie słyszę. Bardzo dziękuję za wyjaśnienia.

Zamykam ten punkt.

Przechodzimy do następnego. W kolejnym punkcie, czwartym, posłem sprawozdawcą będzie pan poseł Robert Jagła, ale on jeszcze jest na sali posiedzeń, więc ten punkt czwarty, jeśli państwo pozwolicie, przesuniemy do momentu, dopóki pan poseł się nie pojawi.

Natomiast przechodzimy do realizacji punktu piątego. Cieszymy się już z obecności pana posła Roberta Warwasa i prosimy o sprawozdanie petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o Państwowej Inspekcji Pracy w zakresie zwrotu pracownikowi PIP kosztów używania własnego pojazdu do celów służbowych. Bardzo proszę.

Posel Robert Warwas (PiS):

Bardzo dziękuję.

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedmiotem petycji jest podjęcie inicjatywy mającej na celu nowelizację Ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o Państwowej Inspekcji Pracy poprzez dodanie w art. 51 ustępu o brzmieniu: „Pracownikowi Państwowej Inspekcji Pracy, używającemu własnego pojazdu do celów służbowych w jazdach lokalnych, przysługuje prawo do zwrotu kosztów związanych z użytkowaniem tego pojazdu do wysokości miesięcznego ryczałtu pieniężnego”.

Petycja mieści się w zakresie zadań kompetencji Sejmu oraz spełnia wszelkie wymogi formalne.

Związek Zawodowy Pracowników Państwowej Inspekcji Pracy zwrócił się z petycją o rozszerzenie dotychczasowej treści art. 51 ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy właśnie poprzez uregulowanie prawa pracowników do zwrotu kosztów związanych z użytkowaniem własnego pojazdu do celów służbowych, tak aby ten zwrot zwolniony był od podatku dochodowego.

Wnoszący petycję przywołują analogiczną sytuację dotyczącą pracowników Służby Leśnej, którzy również mogą otrzymywać ryczałt za użytkowanie własnego pojazdu do celów służbowych, z tym że tam za sprawą dyspozycji art. 36 Ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach ryczałt jest wolny od podatku dochodowego.

Jak wskazuje Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu, wprowadzenie postulowanej zmiany mogłoby przyczynić się do skuteczniejszego realizowania zadań nałożonych na Państwową Inspekcję Pracy. Jest też odwołanie się – postulowane przepisy występują w regulacji dotyczącej pracowników Służby Leśnej. Trudno wskazać powody uzasadniające zróżnicowanie sytuacji prawnej pracowników obu instytucji w tym zakresie, tak więc rekomendacja Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu jest w tej kwestii pozytywna. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Kto z państwa chce zabrać głos?

Bardzo proszę.

Wicedyrektor Departamentu Prawnego Głównego Inspektoratu Pracy Anita Gwarek:

Dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, Anita Gwarek, wicedyrektor Departamentu Prawnego Głównego Inspektoratu Pracy.

Proszę państwa, trudno nie zgodzić się z merytoryczną stroną tej petycji. Chcę też wyjaśnić, że dzisiaj pracownicy Państwowej Inspekcji Pracy mają prawo do zwrotu kosztów za wykorzystywanie samochodu prywatnego do celów służbowych. Odbywa się to na podstawie zarządzenia Głównego Inspektora Pracy, ale oczywiście to jest niewystarczające do tego, żeby taki zwrot kosztów został zwolniony z podatku. Z tego względu, że ustawa podatkowa wyraźnie stanowi, że taki zwrot kosztów powinien być przewidziany albo możliwość jego przyznania powinna być przewidziana w przepisach rangi ustawowej.

Pan poseł wskazał na ustawę o lasach, ale jak przejrzymy system prawa, to rzeczywiście w innych ustawach również znajdujemy tego typu regulacje, dzięki którym właśnie zwrot kosztów podlega zwolnieniu z podatku dochodowego od osób fizycznych. Tak że tutaj Główny Inspektor Pracy pozytywnie odnosi się do tej petycji.

Jednocześnie chcę zwrócić uwagę, że obecnie trwają prace w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej nad zmianą ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy. Jednak chcę też zwrócić uwagę, że to są zmiany, które ściśle związane są z realizacją kamienia milowego i z przyznaniem Państwowej Inspekcji Pracy dodatkowych uprawnień. Czyli tutaj od decyzji Komisji zależy, czy jest to przestrzeń teraz, w tym momencie do tego, żeby takie zmiany wprowadzać. Ponieważ projekt, który jest ogólnie dostępny na stronach Rządowego Centrum Legislacji, jak państwo zauważycie, odnosi się wyłącznie do kwestii, które wynikają właśnie z KPO, czyli nie zawiera innych regulacji, mimo tego, że Główny Inspektor Pracy też od samego początku zapowiadał taką szerszą reformę Państwowej Inspekcji Pracy. Tak że wysiłki w tej chwili są właśnie skoncentrowane na zmianach, które zawarte są w tym projekcie ustawy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos?

Otóż faktycznie, tak jak pani dyrektor powiedziała, w tej chwili toczą się prace nad zmianą ustawy. One, co prawda, dotyczą realizacji kamienia milowego, ale wiem, że toczą się też rozmowy o tym, żeby przy tej okazji, skoro już ustawa o Państwowej Inspekcji Pracy jest nowelizowana, wprowadzić tam także inne zapisy.

W tym przypadku dobrze byłoby chyba bardzo sprawnie powiadomić ministrowie rodziny, pracy i polityki społecznej o treści tej petycji, bo ona jest absolutnie zasadna. Jeśli podjęta zostanie decyzja, że do tej ustawy, do tej nowelizacji, zostaną wprowadzone także inne przepisy, to być może jest to doskonały moment do tego, żeby ten postulat podniesiony przez autora petycji także mógł być rozważony.

Zaraz zapytam posła sprawozdawcę, ale wydaje mi się, że gdyby jakiś dezyderat do ministerstwa rodziny, pracy i polityki społecznej w ekspresowym tempie, taki na cito, udało nam się wystosować, zawierający argumenty zawarte w tej petycji, to być może w nowelizacji, o której rozmawiamy, jeśli będzie podjęta taka decyzja, że wchodzi także inne przepisy poza tymi realizującymi kamień milowy, te przepisy mogłyby zostać od razu uwzględnione. I wtedy mielibyśmy efekt bardzo sprawnego zadziałania, to po pierwsze. Po drugie, nie trzeba byłoby tej nowelizacji otwierać po raz kolejny.

Panie pośle sprawozdawco, bardzo proszę o rekomendację.

Posel Robert Warwas (PiS):

Dziękuję.

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, rzeczywiście argumenty przemawiają za rozpoczęciem przez Komisję do Spraw Petycji prac zmierzających do przyjęcia rozwiązań postulowanych w tej petycji. Wydaje się, że pilnie należałoby tutaj wystąpić z dezyderatem do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Tak więc ten kierunek jest jak najbardziej pożądany. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Czyli taki błyskawiczny dezyderat do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Myślę, że nie będzie sprzeciwu, bo gdybyśmy zdążyli się wbić w te prace, to naprawdę byłoby najsprawniej, najlepiej, najmądrzej.

Bardzo proszę, żeby zanotowano w sekretariacie, że to powinien być dezyderat na cito. Bardzo nam na tym zależy, więc jeśli można by było, to byłoby bardzo dobrze.

Czy jest sprzeciw wobec takiej rekomendacji, wobec takiego rozwiązania? Nie ma. Dziękuję.

Tak więc kierujemy dezyderat do Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Dziękuję bardzo.

Pan poseł Robert Warwas zostanie przy głosie, albowiem zadeklarował się, że złoży nam sprawozdanie z petycji w sprawie zmiany art. 51 Ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o Państwowej Inspekcji Pracy w zakresie zwrotu pracownikowi kosztów parkowania pojazdu, a więc jesteśmy mniej więcej nadal w tym samym obszarze. Bardzo proszę.

Posel Robert Warwas (PiS):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, kolejna petycja dotyczy podobnej materii. Chodzi o nowelizację ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy w zakresie dokonania zwrotu wydatków poniesionych na parkowanie pojazdu w związku z realizacją czynności służbowych.

Petycja również spełnia wszelkie wymogi formalne.

Związek Zawodowy Pracowników Państwowej Inspekcji Pracy zwrócił się z kolejną petycją o rozszerzenie treści art. 51 ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy poprzez uregulowanie prawa pracowników nadzorujących lub wykonujących czynności kontrolne do zwrotu kosztów poniesionych na parkowanie pojazdu.

Wnoszący petycję przywołują art. 11 ust. 1 lit. b oraz ust. 2 ratyfikowanej przez Polskę konwencji nr 81 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącej inspekcji pracy w przemyśle i handlu o następującym brzmieniu: „Właściwa władza podejmie niezbędne kroki w celu zapewnienia inspektorom pracy udogodnień transportowych niezbędnych do wykonywania ich obowiązków, w przypadku braku odpowiednich publicznych środków transportu”. Drugi punkt tej konwencji wskazuje: „Właściwa władza podejmie niezbędne kroki w celu zwrotu inspektorom pracy

wszystkich kosztów przejazdów i wydatków dodatkowych, które mogą być konieczne w związku z wykonywaniem ich zadań” i obowiązek zwrotu kosztów jest tutaj szeroko ujęty.

Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu również pozytywnie odnosi się do tej petycji. Z takim zastrzeżeniem, aby wspólnie procedować kwestię kosztów ponoszonych przez pracownika Państwowej Inspekcji Pracy właśnie z petycją wcześniej omawianą. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy pani dyrektor zechce się odnieść? Bardzo proszę.

Wicedyrektor departamentu GIP Anita Gwarek:

Tak, jeśli mogę. Pani przewodnicząca, jeżeli chodzi o tę petycję, to tutaj chciałabym tylko zwrócić uwagę na to... Bo niewątpliwie, tak jak pani wskazała, ona wykazuje związek z tą poprzednią petycją. Niemniej jednak w tej poprzedniej petycji, jak państwo zwróciście uwagę, to uprawnienie do zwrotu kosztów przysługuje pracownikowi Państwowej Inspekcji Pracy, a więc wszystkim pracownikom, którzy wykorzystują samochód prywatny do celów służbowych, oczywiście w związku z realizacją zadań służbowych. Natomiast tutaj zgłaszający petycję wybrał spośród pracowników Państwowej Inspekcji Pracy tych pracowników, którzy nadzorują lub wykonują czynności kontrolne. Czyli grupa jest w tej petycji zawężona.

Nie wiemy też do końca, jakie są intencje, ponieważ jak państwo również zwróciście uwagę na tę pierwszą petycję, to wprawdzie w propozycji brzmienia przepisu jest powiedziane „pracownikowi Państwowej Inspekcji Pracy”, natomiast we wstępie dotyczącym propozycji jest też przywołany pracownik wykonujący lub nadzorujący czynności kontrolne. Tutaj jest pierwsza kwestia.

Druga kwestia, również ten postulat wymagałby jednak dokonania analizy skutków finansowych, jakie mogą być dla Państwowej Inspekcji Pracy. Z tego względu, że – tak jak powiedziałam – jeśli chodzi o zwrot kosztów za wykorzystywanie samochodu prywatnego do celów służbowych, to zarządzenie Głównego Inspektora Pracy dzisiaj to przewiduje, więc to nie rodziłoby kosztów, natomiast w przypadku parkowania pojazdu wymagałoby to dokonania takiej oceny, jeśli chodzi o skutki finansowe, jakie ewentualnie taka propozycja mogłaby wywołać, jeżeli zostałaby wprowadzona do ustawy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Ale nie zrozumiałam z tej wypowiedzi, czy Państwowa Inspekcja Pracy jest za takim rozwiązaniem, czy przeciwko?

Wicedyrektor departamentu GIP Anita Gwarek:

Tak jak powiedziałam, jeżeli chodzi o parkowanie, to wymagałoby to oszacowania skutków finansowych.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Rozumiem, że te skutki finansowe byłyby po stronie PIP?

Wicedyrektor departamentu GIP Anita Gwarek:

Tak, dlatego że dotyczyłoby to pracowników Państwowej Inspekcji Pracy, a mamy budżet, który przewiduje określone środki. Natomiast na zwrot tych wydatków, przynajmniej na następny rok, nie zostało to przewidziane, ponieważ przewidziane są skutki związane z wprowadzeniem tej ustawy, o której wcześniej mówiłam, wiążącej się z realizacją KPO.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Panie pośle, teraz powinniśmy w zasadzie napisać dezyderat do Państwowej Inspekcji Pracy. I co z tym zrobić? Pan poseł Robert Warwas...

Przepraszam, czy może ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Przepraszam bardzo, bo tak zawęziłam dyskusję. Nie widzę, nie słyszę.

To utkniemy na panu pośle sprawozdawcy. Co pan na to?

Poseł Robert Warwas (PiS):

Uważam, że również powinniśmy zwrócić się do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dezyderatem, żeby tę kwestię wyjaśnić i zasygnalizować treść tej petycji. Dotyczy to rzeczywiście troszkę węższej grupy pracowników, ale opinia Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu też jest w tym zakresie pozytywna. Tak więc wydaje mi się, że powinniśmy skierować dezyderat do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Tak pewnie zrobimy. Skoro już dyskutujemy na ten temat, to niech to będzie kompleksowa dyskusja. Czy ktoś z państwa członków Komisji jest innego zdania? Nie widzę, nie słyszę.

Tak więc kierujemy dezyderat do ministry rodziny, pracy i polityki społecznej. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Posła Jagły dalej nie widzę, więc przejdziemy do punktu siódmego. Rozpatrzenie odpowiedzi ministra klimatu i środowiska na dezyderat nr 82 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie przeciwdziałania zanieczyszczeniu sztucznym światłem.

Kto z państwa przedstawi nam odpowiedź na ten dezyderat? Bardzo proszę.

Kierownik Zespołu do spraw Oddziaływań Fizycznych w Departamencie Instrumentów Środowiskowych Ministerstwa Klimatu i Środowiska Małgorzata Osińska:

Dziękuję bardzo za przekazanie głosu. Małgorzata Osińska, Ministerstwo Klimatu i Środowiska.

Jak zostało wskazane w odpowiedzi na dezyderat, kwestia przedstawiona w petycji ma wieloaspektowy charakter, stąd Ministerstwo Klimatu i Środowiska zwróciło się do Ministerstwa Zdrowia, Ministerstwa Rozwoju i Technologii, Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska i Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska o przedstawienie stanowiska w zakresie wprowadzenia odpowiedniej nowelizacji w ustawie – Prawo ochrony środowiska oraz w ustawie – Prawo budowlane. Poszczególne ministerstwa przedstawiły swoje stanowiska w zakresie zmian w ustawie – Prawo budowlane. Natomiast ja odniosę się, jeśli chodzi o kwestie związane ze zmianą ustawy – Prawo ochrony środowiska.

Autor petycji wnioskował o ujęcie światła jako emisji w przepisach ustawy – Prawo ochrony środowiska. Zgodnie ze stanowiskiem ministerstwa klimatu uwzględnienie przedmiotowego postulatu na obecną chwilę nie rozwiąże problemu zanieczyszczenia światłem w Polsce ze względu na to, że prawo w tym zakresie będzie bezskuteczne i może w konsekwencji prowadzić nawet do negatywnego odbioru takich przepisów. Uzasadnieniem tego jest przede wszystkim kwestia braku określenia dopuszczalnych poziomów światła, które byłyby nieszkodliwe dla zdrowia ludności.

Autor petycji dokonywał też analogii, jeśli chodzi o zanieczyszczenie światłem a zanieczyszczenie hałasem. Z tym że w przypadku zanieczyszczenia hałasem obowiązują w Polsce dopuszczalne poziomy hałasu, uzgodnione z ministrem zdrowia, i na tej podstawie zostały zaimplementowane przepisy dotyczące zarówno pomiarów hałasu, jak i egzekwowania. W związku z tym w celu podjęcia przez ministerstwo klimatu dalszych prac w zakresie ustawy – Prawo ochrony środowiska niezbędne jest przedstawienie przez ministra zdrowia, jakie poziomy światła są szkodliwe, i wówczas na tej podstawie będziemy mogli rozpocząć prace nad odpowiednią metodyką pomiarową, jak również dalszymi przepisami dotyczącymi egzekwowania tej kwestii. Na chwilę obecną minister zdrowia wskazał, że prowadzone są prace w tym zakresie, więc oczekujemy na dalsze informacje od ministra zdrowia. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Rozumiem więc, że czekamy na ministra zdrowia. Państwo także są gotowi na to, że w sytuacji, kiedy minister zdrowia przekaże swoje analizy, państwo dalej będziecie prowadzili prace, tak?

Kierownik zespołu w departamencie MKiŚ Małgorzata Osińska:

Tak, zgadza się.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Petycję referował pan poseł Marcin Józefaciuk. Bardzo proszę o zabranie głosu.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Przyjmuję jak najbardziej odpowiedź, ale jeszcze czekamy na kolejne odpowiedzi, bo sama problematyka jest problematyką ważną i jest problematyką coraz ważniejszą. W przypadku zanieczyszczenia światłem można je czasami porównać z zanieczyszczeniem dźwiękiem, ale nie zawsze trzeba. Dlatego myślę, że jeszcze poczekamy na odpowiedź ministerstwa i może poprosimy wtedy o uszczegółowienie i ewentualnie przesłanie do nas tej odpowiedzi.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Tak więc rozumiem, że powinniśmy uznać, że ta odpowiedź jest niesatysfakcjonująca, tak? Czy niepełna?

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Ponieważ nie wszystkie ministerstwa odpowiedziały.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Nie wszystkie ministerstwa odpowiedziały, a gdybyśmy przyjęli odpowiedź, to jak gdyby zamykamy ten rozdział. Natomiast czekamy jeszcze na to, co po swoich analizach przekaże Ministerstwo Zdrowia. W tym sensie uznajemy więc odpowiedź za niewystarczającą i czekamy na dostanie nam odpowiedzi, w momencie kiedy Ministerstwo Zdrowia przekaże swoje analizy.

Pan chciał zabrać głos? Bardzo proszę.

Główny specjalista w Departamencie Ocen Oddziaływania na Środowisko Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska Maciej Kwiatkowski:

Kwiatkowski Maciej, jestem głównym specjalistą w Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska.

W zasadzie u nas, w generalnej dyrekcji, jak i w regionalnych dyrekcjach ochrony środowiska zajmujemy się światłem już od dawna, bo jesteśmy zobowiązani ustawą do badania wpływu na środowisko, na ludzi, na zdrowie ludzi oraz na zwierzęta. Zgodnie z zasadą przezorności i zapobiegania społeczeństwo i my sami też czujemy, że powinniśmy coś robić. Informujemy o naszych świetlnych postulatach, warunkach w decyzjach o uwarunkowaniach środowiskowych. Oczywiście te rzeczy, którymi my się zajmujemy, dotyczą tylko inwestycji, które są inwestycjami. Nie dotyczą gmin, nie dotyczą osób prywatnych, więc one mogą świecić, jak chcą, i robić ze światłem to, co uważają za słuszne.

W propozycji ustawy, którą złożyliśmy na przełomie tego roku, też zaproponowaliśmy, aby w naszej ustawie zaimplementować przepis, który jest z dyrektywy Unii Europejskiej – żeby, kiedy mowa o zanieczyszczeniach, dodać sformułowanie: w tym zanieczyszczenia światłem. Żeby to był impuls do tego, aby pojawił się, po pierwsze, ten termin w prawodawstwie, żeby to był początek dobrego, ale na tym nie powinniśmy poprzestać. Dlatego też ta opinia Ministerstwa Zdrowia, tak jak pani powiedziała, jest bardzo ważna, bo też może nam ukierunkować, jak bardzo jakieś natężenia światła, jakieś barwy... Wytyczne odnośnie do tego, co negatywnego powodują one dla zdrowia człowieka.

My ze swojej strony, jako Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, wewnętrznie też prowadzimy kilka projektów, które zmierzają do tego, żeby zbadać ten wpływ na zwierzęta. W szczególności aktualnie trwają prace nad nietoperzami, więc od strony przyrodniczej my już działamy. Nawet od strony wpływu na zdrowie człowieka także jesteśmy zobowiązani, bo mimo że nie mamy wytycznych w ustawie, że ustawodawca nie daje nam narzędzi, to mamy powiedziane, że mamy badać uciążliwości, i to robimy. Ale pytanie, czy wójtowie to robią, czy starostowie to robią. To są jednak organy, które mają szereg zobowiązań i nie zawsze czują, że światło jest ważne.

Czy coś trzeba zrobić? Tak. Czy potrzebujemy jeszcze poczekać na opinię Ministerstwa Zdrowia? Tak, ale ten temat nie powinien uciec.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Właśnie dlatego chcemy, żeby dalej o nim rozmawiać.
Bardzo proszę.

Ekspert prawny w Zespole Prawa Administracyjnego i Gospodarczego Biura Rzecznika Praw Obywatelskich Małgorzata Żera:

Dzień dobry. Małgorzata Żera, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich.

Bardzo cieszą mnie ta dyskusja i te głosy, które tutaj słyszę, z tego względu, że rzecznik praw obywatelskich już od przeszło 10 lat ubiega się o to, aby jednak takie regulacje powstały. Mamy coraz więcej skarg obywateli, którzy skarżą się po prostu na swoją bezradność. Nie możemy w żaden łatwy i prosty sposób pomóc takiemu obywatelowi, więc takie regulacje, właśnie takie głosy, przede wszystkim Ministerstwa Zdrowia, które do tej pory nam odpowiadało, że nie ma badań i nie przeprowadzają, są bardzo budujące i bardzo pozytywne. Dlatego tutaj trzymamy kciuki, aby powstały takie regulacje, które pomogą jednak rzecznikowi walczyć z zanieczyszczeniem sztucznym światłem.

Jeśli chodzi o taki przykład dobrych praktyk, chciałabym wskazać wieś Sopotnia Wielka, gdzie była to oddolna inicjatywa stowarzyszenia. Porozumiało się ono z władzami i razem przeprowadzili modernizację 150 ulicznych latarni. Doprowadziło to do zmniejszenia rachunków za prąd z 800 tys. do 500 tys. zł rocznie, a jednocześnie poprawiło komfort życia mieszkańców. W nagrodę Sopotnia Wielka została uhonorowana tytułem, Międzynarodowym Certyfikatem Ciemnego Nieba, jako pierwsza w Polsce i 10. w Europie. Aktualnie rozwija się tam astroturystyka, a to są dodatkowe wpływy do budżetu, więc można też na ciemnym niebie i na walce z zanieczyszczeniem światłem po prostu zarobić.

Takie regulacje są już znane w Europie – Czechy, Słowenia, Chorwacja już mają je wprowadzone, niektóre regiony Austrii i Włoch też mają takie regulacje. Czyli trzymamy kciuki, aby takie regulacje powstały też w Polsce. Dziękuję bardzo.

Główny specjalista w departamencie GDOŚ Maciej Kwiatkowski:

Dodam jeszcze od siebie na koniec, że te regulacje są bardzo szczegółowe. Jak się wejdzie, to te rozporządzenia poszczególnych krajów, szczególnie Austrii i Chorwacji – po prostu ich poziom szczegółowości dotyka wszelkich aspektów światła. Podczas gdy w naszym ustawodawstwie dopiero wchodzimy w temat, ten termin pojawia się w ustawie nieśmiało, ale jest początkiem, mam nadzieję, dobrego.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękujemy za trzymanie kciuków, ale to troszkę mało, więc musimy naciskać następnych. Bo jak tutaj słyszę z pani wypowiedzi, że od 10 lat rzecznik o to walczy, to naprawdę.

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Architektury, Budownictwa i Geodezji Ministerstwa Rozwoju i Technologii Tomasz Gałązka:

Dzień dobry. Tomasz Gałązka, Ministerstwo Rozwoju i Technologii, Departament Architektury, Budownictwa i Geodezji.

Chciałbym zwrócić uwagę na jeden detal, który pojawił się w tej petycji. Tutaj została przywołana konkretna norma, która wedle składającego petycję powinna być przywołana w przepisach. Natomiast ja chciałbym zwrócić uwagę na obowiązującą ustawę o normalizacji, zgodnie z którą polskie normy, takie przywołane enumeratywnie, mogą być powoływane w przepisach, ale pod warunkiem, że one zostały opublikowane w języku polskim. Sprawdziłem, ta norma nie jest opublikowana w języku polskim. Czyli jakieś normy dotyczące... Właśnie te, o których mówimy, jak najbardziej wprowadzamy, jesteśmy gotowi do wprowadzania, natomiast sposób tego przywołania musimy jeszcze uzgodnić. Można przywołać jakieś zapisy z normy, natomiast samej normy nie można przywoływać, to było niezgodne z przepisami ustawy o normalizacji.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo za to wyjaśnienie.

To co? Wracamy do tego, że ministerstwo klimatu w zasadzie poczyniło jakieś wysiłki i wszyscy, jak pani powiedziała, trzymamy kciuki, żeby to się rozwijało, ale nie powinniśmy tego tak łatwo odpuścić. Tak więc jednak, czekając na to, co wypracuje w swoich analizach Ministerstwo Zdrowia, będziemy wnioskować o to, żeby uzupełnić nam tę odpowiedź, żebyśmy się dowiedzieli, w jakim tempie państwo będziecie pracowali. Po pierwsze, to Ministerstwo Zdrowia nas interesuje. Po drugie, to, jakie będą następne kroki ministerstwa klimatu w tej materii. Ponieważ powinno to wszystko zmierzać do tego, żeby te regulacje prawne wreszcie się znalazły.

Czyli co? Rozumiem, że uznajemy tę odpowiedź za niewystarczającą i kierujemy wniosek o to, żeby uzupełnić odpowiedź o analizy z Ministerstwa Zdrowia i ewentualne decyzje ministerstwa klimatu. Czy tak?

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Dokładnie tak. Ze względu na to, że zanieczyszczenie światłem wpływa nie tylko na ludzi, ale też na rośliny, zwierzęta itd.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Ale i na ludzi.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Tak, na ludzi przede wszystkim.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

To właśnie podkreślamy. Dziękuję bardzo.

Tak kończymy na razie prace nad tą petycją, piszemy wniosek o uzupełnienie odpowiedzi.

Dziękuję państwu bardzo serdecznie, bo te wyjaśnienia były ogromnie ciekawe i jeszcze nas zmotywowały do tego, żeby pilnować tematu.

Przejdziemy do ostatniego punktu. Chyba że nam się objawi pan poseł Jagła, za co też trzymamy kciuki. Rozpatrzenie odpowiedzi ministra rozwoju i technologii na dezyderat nr 83 w sprawie zmiany Ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane w zakresie uregulowania warunków lokalizacji automatów przechowujących przesyłki.

Kto z państwa zechce nam przedstawić tę odpowiedź? Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Tomasz Gałązka:

Dzień dobry. Ponownie Tomasz Gałązka, Ministerstwo Rozwoju i Technologii, Departament Architektury, Budownictwa i Geodezji.

Szanowna pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, szanowni państwo, odpowiedź na dezyderat nr 83 był wynikiem petycji w sprawie wymogów lokalizacji automatów paczkowych. Główny postulat w dezyderacie oraz w petycji dotyczył ewentualnej nowelizacji ustawy – Prawo budowlane w zakresie procedury związanej z rozpoczęciem robót budowlanych w obszarze automatów dostarczających przesyłki kurierskie. Z punktu widzenia ministra właściwego do spraw budownictwa, planowania i zagospodarowania przestrzennego oraz mieszkalnictwa kwestia ta jest uregulowana w przepisach ustawy – Prawo budowlane oraz ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Jeżeli chodzi o procedurę wynikającą z ustawy – Prawo budowlane dotyczącą rozpoczęcia realizacji zakończenia robót budowlanych oraz utrzymania obiektów budowlanych, trwa stały monitoring przepisów ustawy, w tym również zgłoszenia robót budowlanych oraz pozwolenia na budowę takich urządzeń, jak automaty paczkowe. Do Ministerstwa Rozwoju i Technologii wpływają jednostkowe wystąpienia w zakresie, który był przedmiotem petycji. Natomiast nie identyfikujemy tego jako problemu systemowego.

W związku z tym postulujemy, aby nie nadawać dalszego biegu tym postulatam, które płyną z petycji. Zdajemy sobie sprawę, że mamy w naszym kraju około 50 tys. automatów paczkowych, które w obecnym reżimie ustawy – Prawo budowlane nie wymagają pozwolenia na budowę oraz zgłoszenia. Te procedury bardziej skomplikowane dotyczą obiektów bardziej złożonych i bardziej wpływających na otoczenie oraz na sąsiadów.

Oprócz tego obowiązujące przepisy również zawierają rozwiązania, dzięki którym można egzekwować to, czy paczkomat jest bezpieczny, czy wprowadzone są w nim... Raczej: czy stwarza on jakieś zagrożenie. Chodzi tutaj o przepisy związane z nadzorem budowlanym. Sprawy związane z nadzorem budowlanym można zgłaszać do powiatowych inspektoratów nadzoru budowlanego. I mimo tego, że budowa tych obiektów nie podlega reżimowi związanemu z pozwoleniem na budowę czy zgłoszeniem, te obiekty podlegają wymogom zachowania – tak to się nazywa – warunków podstawowych wynikających z prawa budowlanego oraz przepisów o wyrobach budowlanych. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Chciałabym dopytać. Czyli rozumiem, że nie ma potrzeby... To znaczy, nikt nie wydaje pozwolenia na postawienie takiego paczkomatu? Jakimi przepisami to się kieruje?

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Tomasz Gałązka:

Wobec paczkomatów czy tych automatów paczkowych nie są wydawane decyzje, nie ma konieczności w obowiązującym reżimie składania zawiadomienia czy zgłoszenia prowadzenia takich paczkomatów.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Nawet zgłoszenia?

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Tomasz Gałązka:

Nawet zgłoszenia.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

To znaczy, kto chce na swoim terenie postawić sobie taki paczkomat, to tak może zrobić?

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Tomasz Gałązka:

Tak.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Bez względu na przykład na protest sąsiadów?

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Tomasz Gałązka:

W takim przypadku obowiązują ogólne zasady współżycia społecznego. Jest prawo cywilne i osoba, która jest niezadowolona z sąsiedztwa paczkomatu, może interweniować w inny sposób. Natomiast przepisy ustawy – Prawo budowlane nie regulują takich kwestii. Nie regulują też kwestii w przypadku innych urządzeń o podobnej skali, takich jak bankomaty czy stojaki na rowery, automaty, w których można kupić różne produkty, i tym podobne rzeczy.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

A samorządy, przepraszam bardzo, mają z tego tytułu jakąś korzyść, że ktoś taki paczkomat gdzieś postawi czy nie?

Nie ma, panie Adamie?

Specjalista ds. legislacyjnych Związku Miast Polskich Adam Ostrowski:

Nie ma.

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Tomasz Gałązka:

Największą korzyść mają strony, które są... Z jednej strony łatwość dostarczenia paczki, bo paczki nie muszą być dostarczane do domów, mieszkań. Tutaj wszystko jest proste.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

My to wszystko rozumiemy.

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Tomasz Gałązka:

Natomiast procedura budowlana nie obejmuje teraz pozwoleń czy zgłoszeń.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Właśnie o to chodzi, że nie obejmuje. Generalnie takie urządzenia, jak te paczkomaty, ja to tak bardzo trywialnie określam, proszę mi wybaczyć, one są dla wszystkich znakomite, każdy jest zachwycony. Tylko problem polega na tym, że kiedy takie urządzenie jest postawione w jakiejś niedalekiej odległości od budynków mieszkalnych, to ono może być dla mieszkańców bardzo uciążliwe, po prostu dla tych mieszkańców, którzy mieszkają blisko takiego urządzenia. Z prostej przyczyny, o każdej porze dnia i nocy ktoś, kto ma w tym interes, podjeżdża samochodem, to się mimo wszystko jakoś tam świeci, tłucze itd.

Moje pytanie jest takie. Tych urządzeń przybywa, jest ich coraz więcej, bo one są dla nas wygodne, chętnie z tego korzystamy, ja też korzystam, każdy pewnie korzysta. Tylko usytuowanie tego w pobliżu jakiegoś budynku mieszkalnego może być dla mieszkańców bardzo uciążliwe. Stąd pytanie, czy należałoby właśnie próbować tego typu urządzenia... Bo ich jest więcej, to nie są tylko te paczkomaty, chociaż paczkomaty są akurat przedmiotem petycji. Czy nie należałoby szukać jakiegoś rozwiązania, które by w jakiś sposób ograniczyło lokalizację takich urządzeń albo przynajmniej określiło, żeby można było spokojnie i bezpiecznie obok nich mieszkać?

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Tomasz Gałązka:

Oczywiście dostrzegamy takie zagrożenie i monitorujemy wpływające do nas wystąpienia. Natomiast, tak jak wspomniałem na wstępie, są takie wystąpienia, one są nieliczne, biorąc pod uwagę liczbę paczkomatów, które są w naszym kraju. Oprócz tego też chciałbym podać w wątpliwość, czy wprowadzenie tej bardziej skomplikowanej procedury budowlanej spowodowałoby rozwiązanie problemu. Jeżeli inwestor, właściciel, ten, kto chciałby wybudować paczkomat, będzie musiał uzyskać pozwolenie na budowę i dokument WZ, czy to spowodowałoby, że rzeczywiście nie będzie tego zagrożenia dla mieszkańców? Natomiast też można zobaczyć, zauważyć, w których miejscach są lokalizowane te największe paczkomaty – przy centrach handlowych, stacjach benzynowych itd. Na osiedlach raczej są te małe paczkomaty, te DPD.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę.

Specjalista ds. legislacyjnych ZMP Adam Ostrowski:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, Adam Ostrowski, niejako wywołany trochę przez panią przewodniczącą.

Gwoli wyjaśnienia, oczywiście samorządy nie mają dochodów z tego tytułu ze względu na to, że ten paczkomat, choćby w kontekście tego, co powiedział pan dyrektor, nie jest objęty podatkiem od nieruchomości. W wyjątkowych przypadkach nie jest, bo są też coraz częściej paczkomaty zlokalizowane na przykład w lokalach usługowych, wówczas oczywiście jest. Poza tymi wyjątkami te wolno stojące paczkomaty, które są najbardziej powszechne, nie są objęte podatkiem od nieruchomości właśnie ze względu na procedurę, o której tutaj pan mówił.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Czyli rozumiem, że jeżeli ktoś jest niezadowolony z usytuowania takiego paczkomatu, to ma możliwość interweniowania w nadzorze budowlanym, tak?

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Tomasz Gałązka:

Tak.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję.

Petycję referowała pani poseł Anna Pieczarka. Bardzo proszę o pani stanowisko.

Poseł Anna Pieczarka (PiS):

Pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, ja w zupełności zgadzam się z wyjaśnieniem pana dyrektora. Dodam również, że mamy stanowisko Ministerstwa Aktywów Państwowych i chociażby jedno zdanie zacytuję: „Wymienione w petycji uciążliwości nie są charakterystyczne wyłącznie dla paczkomatów, lecz w różnym natężeniu towarzyszą każdej działalności gospodarczej”.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Rozumiem z pani wypowiedzi, że przyjmujemy odpowiedź?

Poseł Anna Pieczarka (PiS):

Przyjmujemy.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję pięknie, dziękuję za wyjaśnienia, za tę dyskusję.

Zamykam ten punkt.

Proszę państwa, niestety pan poseł Robert Jagła nie dotarł na nasze posiedzenie, więc czwartego punktu nie zrealizujemy podczas tego spotkania. Bardzo mi przykro.

Na tym wyczerpaliśmy porządek obecnego posiedzenia.

Zamykam posiedzenie, dziękując państwu za obecność.